



CZYTAJ W NUMERZE

➤ DROGA KRZYŻOWA Z WOJSKIEM POLSKIM  
„PODNIĘŚ SIĘ”



# epifania

TYGODNIK PARAFII  
RZYMSKOKATOLICKIEJ  
Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 638 • Trzecia Niedziela Wielkiego Postu • 8 marca 2026 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z EWANGELII wg św. Jana ((4, 5-42) )

Jezus przybył do miasta samarytańskiego zwanego Sychar, w pobliżu pola, które dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny. Wówczas nadeszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: „Daj Mi pić!” Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta, by zakupić żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: „Jakżeż Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?”

## CZYTANIA NIEDZIELNE:

(Wj 17, 3-7);

(Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9);

(Rz 5, 1-2. 5-8);

Aklamacja (J 4, 42. 15); (J 4, 5-42);



**Ks. Marian Rowicki**

Kobieta, Samarytanka, jej historię życia zdemaskował Chrystus. Nie broniła się, ale z radością uznała w Nim Mesjasza, na którego czekał świat. Samarytanka jest obrazem życia każdego z nas. Wszyscy jesteśmy uwikłani w grzech. Chrystus przychodzi, by rozpocząć z nami dialog, objawić nam wodę życia, zawrzeć z nami przymierze mocą swojej męki i zmartwychwstania. Spotkanie z Nim jest spełnieniem wszystkich naszych pragnień, nasyceniem głodów.

## Postać Samarytanki

**P**ostać Samarytanki z początku dzisiejszej Ewangelii przywołuje na myśl tych, którzy żyją wśród nas, a którzy nie poznali, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem. Kobieta ta słyszała o Bogu, żyła w tradycji religijnej, która uznawała, że ma się pojawić na świecie człowiek, który będzie Zbawcą. Można jednak stwierdzić, że jej wiedza, wyobrażenia były mgliste. Poświadczą to sam Jezus, mówiąc: Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. My, którzy chodzimy do kościoła zakładamy, że znamy Boga. Czy jest to na tyle wystarczające poznanie, które może poprzez naszą postawę miłości czy wymianę zdań w codziennych sytuacjach przybliżyć naszego rozmówcę do tego, aby mógł mu objawić się Syn Boży?

Przed dwoma tygodniami poszedłem do sklepu z suplementami i zakupiłem w nim potrzebny mi produkt. Pożegnawszy się już postanowiłem, że wyjmę z portfela Cudowny Medalik i wręcę go młodemu mężczyźnie. Przyjął go, a ja zapytałem go o imię. Miał na imię Mateusz. Po chwili roz-

mowy powiedział mi: zaskoczył mnie Pan. Wierzę, że to było takie drobne objawienie się Pana Boga w jego życiu, a potwierdzenie tego faktu miałem poprzez Ewangelię z tego dnia, która była o powołaniu, wydaje się, zaskoczonego Mateusza, siedzącego za komorą celną, który usłyszał: Pójdź za Mną. Podobnie w życiu Samarytanki objawił się Chrystus, gdy sama przyznała: Panie, widzę, że jesteś prorokiem. A następnie sam Jezus jej to oznajmił wprost, że jest Mesjaszem: Jestem nim Ja, który z tobą mówię.

Początek niedzielnej Ewangelii stwierdza, że Żydzi i Samarytanie unikają się nawzajem. Zatem istniała jakaś bariera we wspólnych kontaktach. Czy zaś my w pewnych sytuacjach nie zamykamy się na Boże działanie, bo uznajemy, że wiemy lepiej i z góry uznajemy, że z niektórymi osobami nie wchodzimy w interakcję? Zwróćmy uwagę, że Pan Jezus nie miał takich zahamowań: rozmawiał indywidualnie z kobietą, z obcego, niemal wrogiego narodu, z grzesznicą, która miała w swoim życiu pięciu mężczyzn. Nasz Pan w trosce o jej zbawienie nie wahał się złamać społecznego tabu, konwenansów. Czy my jesteśmy w stanie pokonać swój brak odwagi, mentalne założenia, aby wyjść do drugiego?

Wracam do mojego doświadczenia ewangelizacji. Tego samego dnia, gdy spotkałem Mateusza, natrafiłem wieczorem na muzułmanów siedząc w pizzerii z kolegą. Miałem myśl, porusze-

nie, aby tym czterem młodzieńcom zaofiarować Cudowne Medaliki. Zawahałem się i nie zrobiłem tego – nawet trudno mi znaleźć przyczynę tego postępowania w sobie. Dopiero kilka dni później usłyszałem, że muzułmanie właśnie zaczęli swój post ramadan, w którym jedzą po zmroku. Z samej zaś Ewangelii z powołania Mateusza przypomniałem sobie, że Jezus ucztuje z grzesznikami. Zdałem sobie sprawę, że nie odpowiedziałem pozytywnie na zaproszenie Ducha Świętego.

Jaki jest związek między moim doświadczeniem napotkanych osób, ze spotkaniem Jezusa z Samarytanką?

Bóg działa i daje okazje do rozsiewania wiary, a kluczowa jest moja, Twoja odpowiedź na te okazje. Jeśli jest się otwartym na wchodzenie w rozmowę z tymi, którzy niekoniecznie są osobami określającymi się za wierzące, można pozyskiwać brata, siostrę dla Chrystusa. Jeśli jednak zamykamy się na takie dialogi, to nie będziemy w stanie wypełnić słów Jezusa: Jeden siewie, a drugi zbiera. A przecież na wzór Pana jesteśmy wezwani, aby wypełniać nakaz misyjny Zbawiciela: Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Pójdźmy więc do współczesnych samarytan, może zwłaszcza do tych, którzy mają mgliste bądź zdeformowane wyobrażenie o Bogu, którzy są grzesznikami. Nasza postawa, dyspozycja ma znaczenie czy ktoś w swoim życiu spotka Chrystusa.

Grzegorz Skrodzki

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

## Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

**[spektakl] Seminarium diabła  
| na podstawie dzieła C.S  
Lewisa, pt. „Listy starego  
diabła do młodego”**

„Seminarium diabła” to spektakl przygotowany i zrealizowany przez dwójkę aktorów Łukasza Mateckiego i Jacka Plutę. Punktem wyjścia do pracy nad przedstawieniem było fenomenalne dzieło C.S Lewisa, pt. „Listy starego diabła do młodego”. Twórcy, będąc pod wrażeniem przenikliwości oraz ponadczasowości zawartych w tym tekście treści, postanowili przypomnieć je światu i zaprezentować w warunkach scenicznych.

„Demon w naszym spektaklu jest bytem realnym, obecnym w naszej rzeczywistości, posługuje się wyrafinowanym zestawem środków kuszenia, włącznie z... gitarą elektryczną.” – tak o spektaklu mówią jego twórcy. Jak diabeł w swojej wielowiekowej działalności posługuje się rozmaitymi metodami, tak aktorzy występujący w spektaklu korzystają z różnych zabiegów scenicznych znanych współczesnej kulturze.



### BILETY:

Zeskanuj QR KOD  
i KUP BILET  
przez system rezerwacji.



### MIEJSCE:

Scena Stygmat – sala widowiskowa  
w podziemiach kościoła Wszystkich Świętych  
w Warszawie, Plac Grzybowski 3/5

# DROGA KRZYŻOWA Z „PODNIĘŚ SIĘ”

*Życie człowieka bywa przeplatane stacjami Drogi Krzyżowej. W swojej wędrówce spotykamy nierzadko cierpiącego Chrystusa. Pan zamknął w rzeczywistości Golgoty wszystkie możliwe sytuacje udręczenia i bólu.*

*Ordynariat Polowy, czyli rodzaj diecezji, otaczający opieką duszpasterską żołnierzy, funkcjonariuszy i ich rodziny, przygotował rozważania Drogi Krzyżowej. Zostały one opracowane dzięki współpracy z Portalem Stacja7.pl.*

*Rozważania są owocem dziesiątek godzin rozmów kapelanów wojskowych z żołnierzami. Z autentycznych świadectw z życia, z codziennej służby Ojczyźnie i z wojny wyłania się wstrząsający obraz Pasji Jezusa Chrystusa.*

*Każda z żołnierskich stacji opowiada przy tym jednak także o harcie i sile, rodzących się z wiary, pozwalających się podnieść z każdego życiowego dramatu. „[Rozważania] są życiowym potwierdzeniem prawdy, że idąc za Jezusem i z Jezusem, nawet jeśli jest to krzyżowa droga, dochodzimy zawsze do stacji o imieniu POKÓJ” – napisał Biskup Polowy Wiesław Lechowicz we wstępie do Drogi Krzyżowej „Podnieś się”. W kolejnych wielkopostnych numerach „Epifanii” będziemy drukować jej obszerne fragmenty.*



Polscy żołnierze podczas Procesji światła w La Salette (fot. mł. chor. Daniel Chojak/Ordynariat Polowy)

## TAK ŁATWO WYDAĆ WYROK NA DRUGIEGO CZŁOWIEKA

### Stacja 1. Jezus skazany na śmierć

**(Rozważanie przygotował żołnierz opuszczony przez żonę)**

*Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. (Łk 23, 11)*

Tak łatwo wydać na drugiego wyrok, tak łatwo przyszyć komuś łatkę, która będzie szła za nim, tak łatwo powiedzieć: to twoja wina, to przez ciebie. Tak łatwo...

Łatwo skazali Chrystusa na największą karę, a przecież miało być inaczej. Miał królować, miał być Kimś. Teraz słyszy oskarżenia – Ten, który nigdy nie oskarżał, słyszy słowa nienawiści. Nie obraża się, bo wie, że Jego śmierć ma inny, głębszy sens.

Moim wielkim doświadczeniem, cierpieniem i bólem jest nieudane małżeństwo, a co za tym idzie – odejście żony ode mnie. Moja

teściowa mnie nie akceptowała, mówiła, że nie pasuję do rodziny. Powodem było to, że moi bracia mieli problem z alkoholem, choć ja jestem od niego wolny. Byłem w jej oczach tym, czym Jezus dla Heroda – pośmiewiskiem. Lecz każdego dnia pamiętam o przysiędze złożonej przed laty: „ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską”.

Wiem, że każda chwila mojego małżeństwa była po coś i wiem, że przez tę trudną sytuację narodziłem się dla Boga na nowo. Dlaczego?

Będąc sam, prosiłem Boga o dobrą żonę. Wszystko dostałem – żona, później dziecko,



Biskup Polowy z żołnierzami podczas 64. Międzynarodowej Wojskowej Pielgrzymki do Lourdes w 2024 r. (fot. Paulina Piątkowska/Ordynariat Polowy)

było nam dobrze i przyszedł czas, że zapomniałem o modlitwie dziękczynnej. Dostałem to, co chciałem i koniec. Siedem lat żyliśmy bez ślubu. W dniu ślubu przekonałem się, jak ciężki jest grzech i ile waży. Kiedy w kościele wypowiadaliśmy słowa przysięgi, poczułem, jak gdyby ktoś

zjął z moich ramion ogromny ciężar. Po tylu latach mogłem przyjąć Jezusa.

Po rozpadzie małżeństwa czułem się jak skazany Jezus, na którego wydali wyrok. Pytałem: dlaczego i za co taka kara? Chciałem obrazić się na Boga, ale zrozumiałem, że

wszystko jest po coś. Ciągłe modłę się za żonę, bo przysięgałem. Choć doświadczam samotności, wolę teraz żyć w wierności, by później kosztować przedśionków Pańskich. Dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych, dlatego noszę w sobie nadzieję na uratowanie mojego małżeństwa, bo Bóg jest Wszechmogący, a nie trochę-mogący.

*Wszechmogący wieczny Boże, Dawco Miłości, umacniaj wszystkie małżeństwa. Spraw, by potrafiły przetrwać każdy kryzys i każdą burzę. Spraw, by w Tobie szukały umocnienia, byś Ty był na zawsze dla nich skałą, na której można budować.*

Usłysz rozważanie  
do stacji 1  
w wersji AUDIO:



## BÓG UMĘCZONYCH, PORANIONYCH, POPARZONYCH I OKALECZONYCH ŻOŁNIERZY UKRAIŃSKICH

### Stacja 6. Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

**(Rozważanie przygotował kapelan szpitala wojskowego z Charkowa na Ukrainie)**

*„Jak wielu osłupiało na Jego widok – tak nieludzko został oszepeczony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi – tak mnogie narody się zdumiewają, królowie zamkną przed Nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego.” (Iz 52,13-53,12)*

Jako kapelan szpitala wojskowego widziałem odbicie Boskiego oblicza w twarzach wielu żołnierzy: umęczonych, zranionych, poparzonych i okaleczonych. Wielokrotnie wspólnie, u Boga, szukaliśmy odpowiedzi na dręczące pytania: dlaczego jest ta wojna? Dlaczego jest taka okrutna? Czy wolno zabijać? Kiedy się skończy? Czym się skończy? Czy nie daremne jest moje kalectwo? Dlaczego ja jako jedyny przeżyłem z mojego oddziału? Czy ktoś o nas będzie pamiętał?

Szczególnie pamiętam rozmowę z młodą lekarką – uratowaną z płonącej karetki. Kobieta miała spalone nogi, ręce, klatkę piersiową, twarz, pół spalonej głowy, brak włosów i zapytała mnie: proszę księdza, jak ksiądz myśli, czy ktoś mnie weźmie za żonę? Czy będę miała męża? Dzieci? Wesele? Czy pasuje do mnie biała suknia ślubna???

Św. Weronika przedarła się przez kordon żołnierzy i otarła oblicze Zbawiciela z kurzu, potu, łez i krwi. Na wojnie widziałem bardzo wiele łez, bólu i cierpienia, szczególnie wśród rodzin zmarłych żołnierzy. Pamiętam pierwszy tydzień w szpitalu. Codziennie do ciężko rannego żołnierza przychodziły żona i siostra. Chciały się z nim zobaczyć, lecz

nie mogły, ponieważ leżał na intensywnej terapii, bez świadomości. Siódmego dnia żona przyszła pełna emocji i prosiła, by przekazać jej mężowi wiadomość: jestem w ciąży, będziesz ojcem! Ja też miałem jej do przekazania wiadomość: tej nocy Twój mąż zmarł... Przez kilka godzin wspólnie płakaliśmy, rozmawialiśmy, odmawialiśmy różaniec, a później dzwoniliśmy, gdzie trzeba, aby przygotować pogrzeb.

Na takie sytuacje i takie pytania nie ma prostych i łatwych odpowiedzi. Wojny i jej kosztów nie da się przekazać, nie da się zrozumieć, da się ją jedynie przeżyć.

Wielu pyta się: jak możesz to wytrzymać? Modlitwa, wspólnota i niesamowite doświadczenie działania Opatrzności Bożej. Nie jestem sam. Zanim coś powiesz, żołnierze wyczytują wszystko z twojej twarzy – czy przynosisz im szacunek, wiarę, nadzieję i odwagę? Tylko najpierw musisz je zdobyć, bo nie możesz dać czegoś, czego sam nie posiadasz.

*Panie Jezu Chryste, św. Weronika okazała Ci współczucie. Powierzam Twemu dobremu i miłosiernemu Ojcu wszystkich żołnierzy – synów i córek ukraińskiego narodu – walczących o życie, prawdę i ziemię ojczyzn! Ty jesteś naszą Drogą, Prawdą i Życiem. Kto idzie za Tobą, nie będzie kroczył w ciemnościach. Prowadź nas do zwycięstwa i zbawienia dusz naszych.*



Delegacja Wojska Polskiego pod kapliczką Matki Bożej Częstochowskiej w b. obozie jenieckim w m. Idron we Francji (fot. mł. chor. Daniel Chojak/Ordynariat Polowy)

Usłysz rozważanie  
do stacji 6  
w wersji AUDIO:



Ciąg dalszy w kolejnym numerze „Epifanii”.  
Już teraz całość rozważań można przeczytać  
na stronie Portalu Stacja 7.pl.

# Ogłoszenia Duszpasterskie

1. 08.03 – niedziela, modlimy się za Kobiety, o g. 17.30 Gorzkie Żale, do kosza pod ołtarzem można składać dar serca dla potrzebujących
2. 13.03 – piątek, Droga Krzyżowa dla dzieci i młodzieży 17.15, dla pozostałych po Mszy św. o g. 18.00, wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja do g. 21.00, Módlmy się o pokój na świecie
3. Za udział w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żalach można zdobyć odpust zupełny na zwykłych warunkach
4. Zapraszamy do czytania prasy katolickiej
5. Są wolne intencje mszalne
6. Kurs dla obrońców życia, można się zapisać na stronie <https://stronazycia.pl/fundacja/kursy/> plakat na tablicy ogłoszeń



Parafia Objawienia Pańskiego w Błiznem

## Wielki Post 2026

**Droga Krzyżowa dla dorosłych**  
w piątki po wieczornej Mszy Św.  
**Droga Krzyżowa dla dzieci i młodzieży**  
w piątki o g. 17:15  
**Gorzkie żale**  
w niedziele o g. 17.30

## MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

### Niedziele i święta

9.00, 10.30 - Msza święta dla dzieci  
12.00, 18.00

### Dni powszednie

8.00, 18.00

### Spowiedź

Spowiedź odbywa się 15 min.  
przed każdą Mszą św.

### Nabożeństwa

#### w Wielkim Poście:

Droga Krzyżowa dla dorosłych  
w piątki po wieczornej Mszy Św.  
Droga Krzyżowa dla dzieci  
i młodzieży w piątki o g. 17:15  
Gorzkie żale w niedziele o g. 17.30

### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.30

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna:

poniedziałek, środa, piątek  
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Błizne

tel./fax (022) 7220250

KONTO PARAFII

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

[www.objawieniepanskie.waw.pl](http://www.objawieniepanskie.waw.pl)

(do ściągnięcia poprzednie numery  
Epifanii razem z Epifankiem)

### REDAKCJA:

[redakcja.objawieniepanskie@gmail.com](mailto:redakcja.objawieniepanskie@gmail.com)

Redakcja zastrzega sobie  
prawo modyfikacji tekstów.

# Akatystu ku czci Świętego Józefa



Parafia Objawienia Pańskiego w Błiznem

UROCZYSTOŚĆ  
ŚW. JÓZEFA  
**19**  
MARCA

GODZ. 18.00  
MSZA ŚWIĘTA  
GODZ. 19.00  
AKATYST

## Akatyst

ku czci Św. Józefa

Niezwykłego Władcy Opiekuna,  
Józefa Oblubieńca w pieśniach  
dziś wychwalamy!  
A Ty, który wiele możesz u Boga,  
módl się za tymi, którzy śpiewają:  
Witaj, Święty Oblubieniec  
Oblubienicy Dziewiczej!

Fragm. Akatystu

Serdecznie zapraszamy na śpiew **Akatystu ku czci Świętego Józefa**.

Nabożeństwo odbędzie się **19 marca 2026r.** o godzinie **19.00** w naszym kościele parafialnym. Akatyst będzie śpiewał nasz chór męski „Cantores Epiphaniae”.

Akatyst jest starożytną modlitwą Kościoła wywodzącą się z tradycji wschodniej. Jego nazwa pochodzi od greckiego słowa *akathistos*, co oznacza „nie siedząc”. Postawa stojąca, w jakiej wykonujemy Akatyst jest wyrazem czci i radości. W Akatyście ku czci Świętego Józefa pragniemy uwielbiać Boga za dzieło, którego dokonał w życiu Opiekuna Świętej Rodziny.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy, abyśmy przez wstawiennictwo Świętego Józefa wyprasali potrzebne łaski dla naszych rodzin, naszej parafii i całego Kościoła.

## Święty Józefie – módl się za nami!